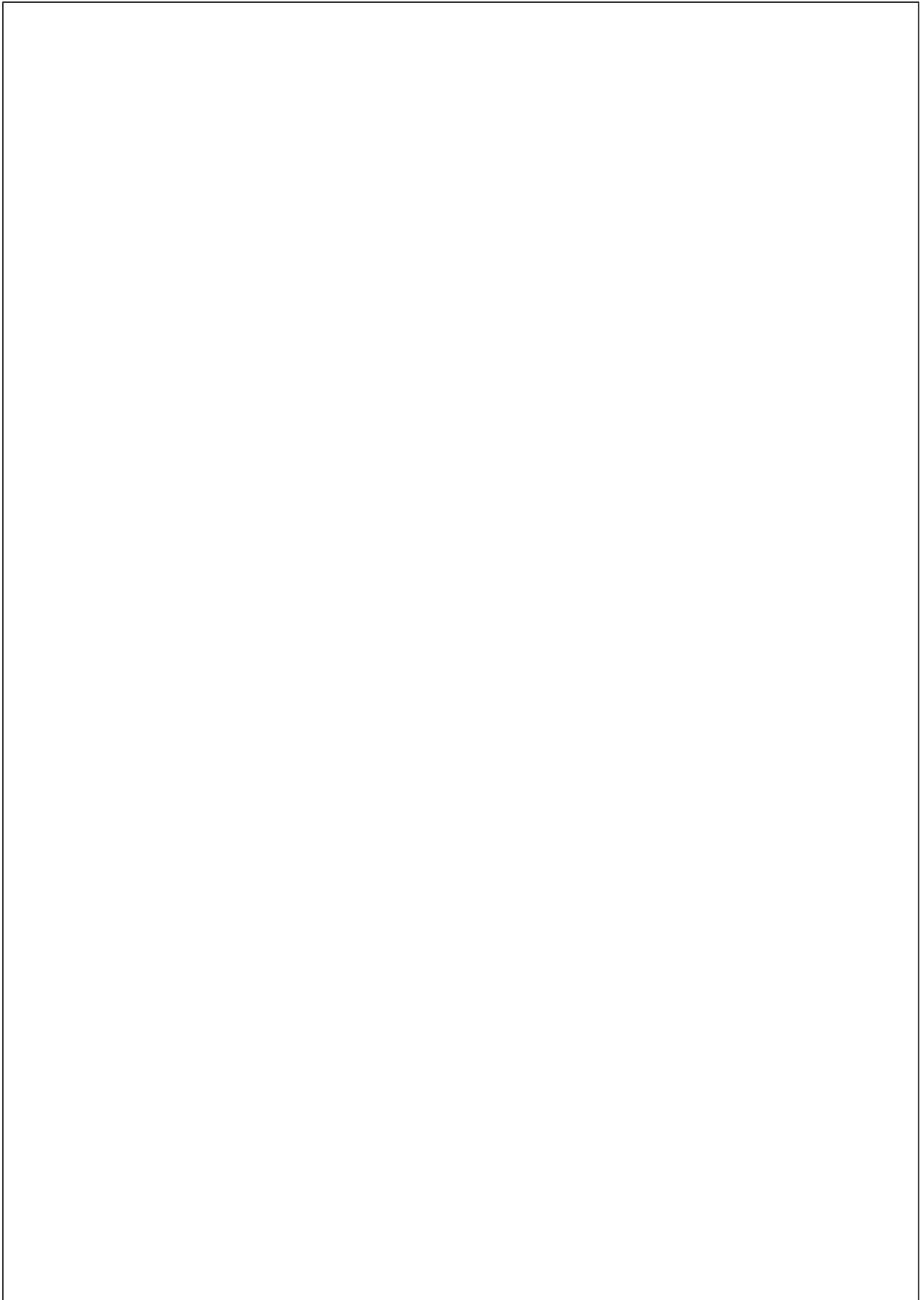


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/239521,Opowiesc-o-tym-co-w-Polakach-najlepsze.html>
24.03.2026, 23:00



Opowieść o tym, co w Polakach najlepsze

24 marca 2026 r. w Kaplicy Pamięci Polskich Męczenników w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu z udziałem Prezydenta RP Karola Nawrockiego odbyły się obchody Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwaagrzyk.

24.03.2026

[Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod okupacją niemiecką](#)

Kaplica Pamięci znajdująca się w Świątyni pw. NMPGNE i św. Jana Pawła II w Toruniu to wyjątkowe miejsce upamiętnienia Polaków, którzy podczas II wojny światowej, często ryzykując życie własne i swoich bliskich, udzielali pomocy Żydom.

W Świątyni upamiętniono już 1242 osoby zamordowane przez Niemców za okazaną pomoc Żydom. W trakcie uroczystości Prezydent RP Karol Nawrocki odsłonił tablicę z kolejnymi nazwiskami Polaków, którzy poświęcili swoje życie, aby ratować innych. Uhonorowana została rodzina Pochwatków, odnaleziona i zidentyfikowana przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN: Józef i jego żona Bronisława z córkami Janiną Czapłą z domu Pochwatka wraz z nienarodzonym dzieckiem i Pelagią Krystyną. Upamiętniono także Helenę Śledź i Janusza Wysockiego. Nową tablicę poświęcił bp Arkadiusz Okroj – ordynariusz diecezji toruńskiej.

Podczas uroczystości do zebranych zwrócił się Prezydent RP Karol Nawrocki, który podkreślił, że Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej kierowali się wartościami chrześcijańskimi – miłością i miłosierdziem – które pozwoliły im przeciwstawić się niemieckiemu okrucieństwu i czynić dobro mimo grożącej śmierci:

- Polska jest z nich dumna. Jesteśmy im głęboko wdzięczni, że stali się żywym, choć tragicznym świadectwem naszej narodowej wspólnoty, otwartej na innych, przywiązanej do wartości miłości i miłosierdzia. Wspólnoty, która współczuje i która jest gotowa poświęcić się dla drugiego człowieka, ale jest też zdeterminowana, by bronić tych wartości, które nas ukształtowały jako naród.

Prezydent wskazał, że przed II wojną światową Polska była miejscem współistnienia Polaków i Żydów, którzy wspólnie tworzyli państwo i czuli się jego obywatelami, czego dowodem była ich wspólna walka w obronie Rzeczypospolitej w 1939 roku:

- Druga Rzeczpospolita była dla Żydów domem dobrym, w którym mogli żyć i w którym nikt ich nie mordował. Dom zły przyszedł po roku 1939, po pierwszym wrześniu – wraz z inwazją niemieckich narodowych socjalistów, inwazją Niemiec. Dlaczego II Rzeczpospolita była dla Żydów domem dobrym i jak możemy to sprawdzić? Obywatele państwa polskiego – Żydzi w roku 1939 bili się z Niemcami o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą. Stanęli w wojsku polskim do walki z najeźdźcą niemieckim, szli szlakami nadziei w odysei wolności generała Andersa, a wielu z nich minęło nawet swoją ziemię obiecaną i groby ich znajdziemy dzisiaj pod Monte Cassino. Bili się o polski dom.

Dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN, w swoim liście podkreślił odwagę, poświęcenie i

wierność najwyższym wartościom Polaków w czasach okupacji niemieckiej:

- Pragniemy oddać cześć i hołd cichym i skromnym bohaterom, dając wyraz naszej pamięci i wdzięczności za ich dokonania. Historia rodzin Ulmów i Pochwatków oraz ponad tysiąc innych naszych rodaków, którym poświęcona jest tutaj Kaplica Pamięci, jest przecież opowieścią o tym, co w Polakach najlepsze - o wrażliwości na ludzką krzywdę, o wierności przysiędze, bez której nie da się budować silnego narodu, wreszcie - o gotowości do poświęceń do ostatniej kropli krwi.

List odczytał dr hab. Krzysztof Szwagrzyk. Zastępca prezesa IPN przypomniał o okolicznościach odnalezienia rodziny Pochwatków.

- Czwartego lipca 2024 roku powróciliśmy do Kolczyna na Lubelszczyźnie w poszukiwaniu zaginionej przez kilkadziesiąt lat zbiorowej mogiły polskiej rodziny zamordowanej przez Niemców za pomoc udzieloną Żydom. Tamtego dnia, w tamtym miejscu, w sposób szczególny wypełniły się słowa Zbigniewa Herberta, który w poemacie »Pan Cogito o potrzebie ścisłości« - jakby dedykowanym nam, współczesnym Polakom początku XXI wieku - napisał: »musimy zatem wiedzieć, policzyć dokładnie, zawołać po imieniu, opatrzyć na drogę«. Dziś w Kaplicy Pamięci w Toruniu możemy już i chcemy powiedzieć: wiemy, że w Kolczynie odnaleźliśmy zbiorową mogiłę rodziny Pochwatków, policzyliśmy ofiary i przedmioty znalezione przy nich, jak chciał poeta - nazwaliśmy i wezwaliśmy ich po imieniu. Tak jak powinniśmy, zaopatrzyliśmy na drogę. Powracamy po swoich. Zawsze. Powróciliśmy po rodzinę Pochwatków, powrócimy po innych!

- zakończył wystąpienie dr hab. Krzysztof Szwagrzyk.

Były Prezydent RP Andrzej Duda, inicjator ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką, podkreślił znaczenie chrześcijańskich wartości w historii Polski oraz mówił o relacjach polsko-żydowskich. Zaznaczył bohaterstwo Polaków ratujących Żydów mimo grożącej im śmierci. Wskazał też na potrzebę mówienia prawdy o historii i przypominania o polskich bohaterach.

- Tylko tutaj, na tym obszarze, za pomoc Żydom w czasie II wojny światowej groziła kara śmierci, a jednak zdecydowali się przyjąć pod swój dach i w bardzo wielu przypadkach zapłacili za to najwyższą cenę. Dziękuję za pokazywanie prawdy takiej, jaką ona była.

W uroczystości udział wzięli m.in. wiceambasador Izraela w Polsce Omer Chechek Katz, pierwszy sekretarz polityczny ambasady brytyjskiej Harry Dadswell, szef Kancelarii Prezydenta RP Zbigniew Bogucki, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski, dyrektor Biura Dziedzictwa Narodowego i Inicjatyw Obywatelskich KPRP Marcin Czapliński, przewodniczący Kolegium IPN prof. dr hab. Wojciech Polak, a także przedstawiciele Sejmu, instytucji kultury oraz duchowieństwa. Uroczystości odbyły się przy asyście honorowej Wojska Polskiego.

Na zakończenie wydarzenia zebrani złożyli kwiaty oraz oddali hołd bohaterom.

Organizatorami uroczystości byli: Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Toruniu, Akademia Kultury Społecznej i Medialnej, Fundacja Lux Veritatis oraz Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II.

Rodzina Pochwatków

Józef Pochwatka prowadził niewielkie gospodarstwo rolne w Kolczynie, pełnił również funkcję gajowego w lesie należącym do hrabiego Kleniewskiego. W okresie okupacji niemieckiej Pochwatowie udzielili schronienia jedenastu osobom narodowości żydowskiej, których ukrywali w domu na strychu oraz w dwóch położonych nieopodal ziemiankach. 5 stycznia 1943 r. wskutek donosu, do gospodarstwa Józefa Pochwatki przybyła ekspedycja karna, złożona z kilkunastu Niemców z Opola Lubelskiego i policjantów granatowych z posterunku w Józefowie nad Wisłą. Gospodarz zdążył w ostatniej chwili ostrzec ukrywających się Żydów, którzy zbiegli do lasu.

Józef został brutalnie pobity, a następnie cała rodzina została zastrzelona. Córka Janina Czapla w chwili śmierci była w zaawansowanej ciąży. Niemcy po dokonaniu egzekucji podpalili dom i zabudowania gospodarcze Pochwatków, a także położone nieopodal budynki należące do Janiny Czapli i jej męża. Ciała ofiar zostały pozostawione na miejscu zbrodni. Pochówku dokonał następnego dnia sąsiad, grzebiąc ciała zamordowanych w dole po ziemniakach w pobliżu gospodarstwa Janiny Czapli.

Szczątki Józefa, Bronisławy i Pelagii Pochwatków oraz Janiny Czapli i jej nienarodzonego dziecka zostały odnalezione podczas prac prowadzonych przez IPN w Kolczynie w gminie Józefów nad Wisłą w województwie lubelskim. [Poinformowaliśmy o tym w lutym 2026 roku podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.](#)

Poszukiwania

4 lipca 2024 r. zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, w ramach postępowania prowadzonego przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie, przeprowadził w miejscowości Kolczyn, koło Józefowa nad Wisłą prace, w celu odnalezienia miejsca pochówku Józefa Pochwatki, jego żony Bronisławy, córek Pelagii Krystyny oraz Janiny (po mężu Czapla), która w chwili śmierci była w zaawansowanej ciąży. Rodzina została zamordowana przez Niemców 5 stycznia 1943 r., w odwecie za ratowanie osób narodowości żydowskiej.

W trakcie przeprowadzonych prac odnaleziono na głębokości ok. 1,5 m, w pozostałościach ziemianki, szczątki ludzkie. Należały one do jednego mężczyzny, trzech kobiet oraz nienarodzonego dziecka. Szczątki kobiet spoczywały w układzie anatomicznym, zaś te, należące do mężczyzny były częściowo przemieszczone. Na niektórych kościach zidentyfikowano przebarwienia powstałe wskutek działania wysokiej temperatury.

Przy szczątkach odnaleziono liczne artefakty: buty lub ich pozostałości, pasek skórzany, guziki, korale, bransoletkę, spinkę do mankietu. Na dnie jamy grobowej ujawniono jeden pocisk.

Paweł Zielony: Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką

24 marca obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Ta forma pamięci o polskich bohaterach została zainicjowana przez prezydenta Andrzeja Dudę, a wprowadzona na mocy ustawy Parlamentu RP z 6 marca 2018 r.

Święto ustanowione zostało, jak stwierdza ustawa:

„W hołdzie Obywatelom Polskim – bohaterom, którzy w akcie heroicznej odwagi, niebywałego męstwa, współczucia i solidarności międzyludzkiej, wierni najwyższym wartościom etycznym, nakazom chrześcijańskiego miłosierdzia oraz etosowi suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej, ratowali swoich żydowskich bliźnich od Zagłady zaplanowanej i realizowanej przez niemieckich okupantów”.

Symbol pomocy

Data – 24 marca – jest nieprzypadkowa. W sposób symboliczny nawiązuje do losów jednej z polskich rodzin. W 1944 r., w podkarpackiej miejscowości Markowa, znajdującej się nieopodal Łańcuta, doszło do okrutnej zbrodni. Żandarmi niemieccy zamordowali Wiktorię i Józefa Ulmów, ich dzieci: Stasię, Basię, Władzia, Frania, Antosia, Marysię i nienarodzone dziecko (które lada dzień miało przyjść na świat), a także ukrywających się u nich siedmioro Żydów. Ten okrutny los spotkał Saula Goldmana i jego czterech synów: Barucha, Mechela, Joachima i Mojżesza oraz kobiety pochodzące z rodziny Chaima Goldmana: Gołdę Grünfeld oraz Leię Didner z córeczką Reszlą.

Pomimo tej tragedii mieszkańcy Markowej dalej ukrywali przynajmniej 21 Żydów, którym udało się przetrwać niemiecką okupację. Wśród markowskich Sprawiedliwych warto wymienić sąsiadujących z Ulmami Dorotę i Antoniego Szylarów oraz czwórkę ich dzieci, w których chacie, na strychu, przez 17 miesięcy ukrywała się siedmioosobowa rodzina Bezemów (późniejszych Weltzów). Należy podkreślić że Szylarowie mieli pełną świadomość tego co stało się z ich sąsiadami, co grozi wszystkim mieszkańcom ich domu ze strony okupanta.

W 1995 r. Józef i Wiktoria Ulmowie uhonorowani zostali pośmiertnie przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu w Jerozolimie (Instytut Yad Vashem) tytułem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. W 2010 r. odznaczeni zostali Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. 10 września 2023 r. w Markowej odbyła się beatyfikacja rodziny Ulmów. Nigdy wcześniej do chwały ołtarzy nie była wyniesiona cała rodzina, w tym nienarodzone dziecko.

Pomimo życia w permanentnym strachu Wiktoria i Józef Ulmowie znaleźli w sobie odwagę do ratowania niewinnych, na których został wydany wyrok. Małżonkowie nie kierowali się chęcią zysku, ale chrześcijańską miłością bliźniego, nakazującą niesienie pomocy prześladowanym. Przyjęli Żydów do swojego domu i rodziny, dzielili z nimi trudy okupacyjnej rzeczywistości. Wspólnie pracowali, aby zdobyć środki na utrzymanie, a dzieci razem się bawiły.

Warto wspomnieć również o tym, że Ulmowie wspierali także w ukrywaniu się Rywkę Tencer (Trinczer), jej dwie córki i maleńką wnuczkę. Józef pomagał wybudować schron w jarach w pobliżu potoku, dostarczał im jedzenie oraz inne niezbędne produkty. Niestety, podczas poszukiwania Żydów w Markowej 13 grudnia 1942 r. bezbronne kobiety zostały wykryte, a następnego dnia rano wraz z kilkunastoma innymi Żydami rozstrzelane przez Niemców.

Świadectwo odwagi

Według polskich badaczy w okresie II wojny światowej Polacy pomogli przetrwać około kilkudziesięciu tysiącom Żydów. W tę heroiczną działalność zaangażowało się od 100 do ponad 300 tysięcy Polaków.

Niemieccy okupanci za udzielaną pomoc zamordowali około tysiąca naszych rodaków. Wśród osób, które zapłaciły najwyższą cenę za odruch ludzkiego serca byli członkowie rodzin Ulmów, Baranków, Kowalskich, Gądków, Kucharskich, Książków czy Nowaków.

Okupowana przez Niemców Polska była jedynym krajem w zniewolonej Europie, w którym osobom pomagającym Żydom groziła kara śmierci.

17 marca 2016 r. w Markowej zostało otwarte Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów. Jak sama nazwa wskazuje upamiętnia ono nie tylko losy Wiktorii, Józefa i ich dzieci, ale także innych Polaków, którzy podczas okupacji niemieckiej podjęli się pomocy Żydom. Tam też prezentowana jest wystawa czasowa przygotowana przez Archiwum IPN we współpracy z Muzeum. Na ekspozycji „»Błogosławieni Sprawiedliwi, albowiem...« Opowieść o Rodzinie Ulmów” można zapoznać się z oryginalnymi dokumentami z zasobu Archiwum IPN, przedmiotami wydobytymi z grobu podczas ekshumacji Rodziny Ulmów na cmentarzu w Markowej oraz modlitewnikami i książkami należącymi do Józefa i Wiktorii.

Polecamy:

- [Materiały IPN: Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką](#)
[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Toruń

Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką

Uroczystości